

# Ania Szarmach, Tam nie tu

Obudzi&#322; mnie dzi&#347; tw&#322;os  
Jakby przerwa&#263; chcia&#322; spok&#322;o go  
A sen z g&#281;bi duszy mej  
Co tak s&#322;odki by&#322; nagle gorzki sta&#322; si&#281;  
I niebo we mgle nagle znika  
Szuka go m&#322; wzrok  
I chce przebi&#263; si&#281;, przez chmury mo&#380;e p&#322;yn&#263;  
Oczy moje tam nie tu  
Gdzie obrazy jak ze snu  
Usta moje milcz&#261; ju&#380;  
Cisza lepsza jest od s&#322;&#322;w  
Obudzi&#322; mnie dzi&#347; tw&#322; wzrok  
Jak g&#322;az zimny tak przesy&#322; reszt&#281; mego serca  
A s&#322;o&#324;ce cierpliwie tak  
Cho&#263; czeka&#322;o wci&#261;&#380; dla mnie zgas&#322;o ju&#281;  
I niebo przed burz&#261; gdy spokojnie b&#281;d&#281; czeka&#263; jej  
Most t&#281;czy roz&#322;o&#380;y co na drug&#261; stron&#281; prov  
Oczy moje tam nie tu  
Gdzie obrazy jak ze snu  
Usta moje milcz&#261; ju&#380;  
Cisza lepsza jest od s&#322;&#322;w  
Na drugi koniec &#347;wiata ja  
Uciekn&#281; jakby letni wiatr  
Daleko st&#261;d ja b&#281;d&#281; tam  
By w ciszy kwitn&#261;&#263; tak jak kwiat  
Jak ptak wysoko wzlec&#281; nad  
Bolesnych s&#322;&#322;w pe&#322;en &#347;wiat  
Do s&#322;o&#324;ca nagle, teraz ja  
Chc&#281; odej&#347;&#263; tam gdzie milczy ca&#322;y &#347;wiat